

Jezuici zbierają 100 mln USD na rzecz potomków niewolników

20 marca 2021

Konferencja Jezuitów Stanów Zjednoczonych i Kanady ogłosiła o swoim nowym celu: zamierza zebrać 100 milionów dolarów na rzecz potomków niewolników, których w dalekiej przeszłości Zakon Jezuitów posiadał i sprzedawał. Zgromadzone środki mają być przełane na nowo powstałą Fundację Potomków – Prawda i Pojednanie (Descendants Truth & Reconciliation Foundation), utworzoną przez Kościół we współpracy ze Stowarzyszeniem Potomków GU272, zrzeszającym potomków niewolników sprzedanych przez jezuitów w 1838 roku.

„Jezuici zawsze znali swoją historię o przetrzymywaniu niewolników, ale dopiero w 2016 roku spotkaliśmy potomków jezuickiego niewolnictwa i to całkowicie zmieniło nasze rozumienie tego historycznego grzechu” – powiedział stacji ABC News ks. Tim Kesicki, przewodniczący Konferencji Jezuitów. Ks. Kesicki powiedział, że ostatecznie wizją jest stworzenie „fundacji wartej miliard dolarów”, a sieć jezuicka jest zobowiązana do zebrania pierwszych 100 milionów dolarów.

Joe Stewart, pełniący obowiązki prezesa fundacji, powiedział stacji ABC News, że jej celem „jest zmiana warunków związanych z rasą w tym kraju i skupiamy się na prawdziwym uzdrowieniu i transformacji”.

Stewart, który jest potomkiem Izaaka Hawkinsa, niewolnika, który został sprzedany przez jezuitów w 1838 roku, powiedział, że fundacja ma trzy główne cele: „Jedna to wspieranie aspiracji edukacyjnych potomków niewolników posiadanych i sprzedanych jezuitów, druga to dążenie do prawdziwego uzdrowienia i transformacji rasowej w całych Stanach Zjednoczonych poprzez programowe wsparcie oraz wsparcie organizacji i osób dokonujących przemiany na tym obszarze” –

wyliczył Stewart. „A trzecia to wspieranie starszych i niedołączonych potomków, którzy doświadczają niepewności ekonomicznej”.

Stewart dodał, że fundacja nie będzie dokonywać reparacji w postaci bezpośrednich płatności indywidualnych, ale raczej inwestując w stypendia edukacyjne i oferując stypendia na programy ukierunkowane na rozwój potomków zniewolonych przez jezuitów.

Nowa inicjatywa jezuicka pojawiła się po śmierci czarnoskórego przestępcy George’a Floyda, kiedy to policjant zastosował izraelski sposób traktowania zatrzymanych. Chociaż sposób traktowania niebezpiecznych osobników jest sam w sobie brutalny – amerykańscy policjanci są szkoleni w Izraelu bądź przez izraelskich specjalistów – to jednak autopsja zmarłego wykazała, że przyczyną śmierci było przedawkowanie narkotyków, których cały arsenał znaleziono w ciele ofiary. Lewicowe siły od dawna przygotowując się do ataku na resztki normalności w Stanach Zjednoczonych i tzw. świecie zachodnim, natychmiast wykorzystały ten zgon do rozpętania szaleństwa, które doprowadziło do protestów, podpalania miast, płądrowania sklepów i zabójstw rasowych dokonywanych przez czarną ludność. Lewicowa opozycja polityczna, zakulisowe siły “głębokiego państwa”, prezesi najważniejszych korporacji oraz media – wszyscy przyłączyli się do niszczenia Ameryki pod przykrywką “walki o równość rasową”. Zakon Jezuitów, przez wiele wieków trwały fundament ortodoksji w Kościele, a od kilkudziesięciu lat V Kolumna, stoi po stronie lewicowej rewolucji i coraz jawniej walczy z podstawami religii katolickiej.

Temat tzw. odszkodowań za niewolnictwo coraz częściej powraca do medialno-politycznego dyskursu. Różne grupy i instytucje próbujące skorzystać z koniunktury wydają opracowania dotyczące zasięgu, kwoty i sposobów rozdzielnictwa ewentualnego “odszkodowania za niewolnictwo i dyskryminację”. Na przykład według obliczeń opublikowanych w „Review of Black Political Economy” („Wealth Implications of Slavery and Racial

Discrimination for African American Descendants of the Enslaved”), koszt całej operacji powszechnych odszkodowań sięgałby nawet kwoty 6,2 biliarda dolarów. (Chodzi o $6,2 \times 10$ do potęgi 15, czyli o anglosaski quadryllion, który oznacza w wersji długiej – stosowanej m.in. w Polsce – biliard.) Innymi słowy chodzi o astronomicznie zawrotną kwotę kilkaset razy przekraczającą Produkt Krajowy Brutto Stanów Zjednoczonych.

Towarzystwo Jezusowe w Stanach Zjednoczonych jest pierwszą instytucją o tak wielkim wpływie i pierwszą w Kościele, która podejmuje temat tzw. odszkodowań.

Nie wiadomo na razie w jaki sposób jezuici zamierzają zebrać rekordowe 100 milionów dolarów i przyczynić się do zgromadzenia zapowiadanego miliarda. Można przypuszczać, że sprzedane zostaną dobra kościelne, być może nałożony zostanie na poszczególne diecezje wymóg kontrybucji, oczywiście można spodziewać się apeli i zbiórek prowadzonych przez różnych jezuickich hochsztaplerów. Wobec narastającej agresji antykatolickiej należy zatem bardzo rozważnie przeznaczać dary pieniężne i inne, zarówno dla posoborowego Kościoła, a szczególnie dla Towarzystwa Jezusowego.

Niewolnictwo zniesiono w USA w 1863 roku, a więc decydując się na tzw. odszkodowania dopuszcza się zrealizowania prawnie absurdalnej, etycznie wątpliwej i technicznie karkołomnej idei. Nie znamy też szczegółów i warunków życia niewolników, którymi opiekowali się jezuici, jednak źródła wskazują że byli traktowani zdecydowanie lepiej niż np. niewolnicy na plantacjach. Jednak politycznie poprawne lobby widząc w tym szerokim projekcie dobry interes oraz kierując się czysto rasistowskimi pobudkami, zasłania się innymi „koniecznościami odszkodowania” i szermuje często bezpodstawnymi i niemożliwymi do zdefiniowania argumentami o „systemowym rasizmie” i „dyskryminacji” wszystkich czarnoskórych.

Jeśli jednak projekt „odszkodowań” miałby być dyskutowany, należy najpierw uświadomić opinię publiczną o tym kto zajmował

się sprowadzaniem niewolników, bo w trakcie ujawniania faktów może okazać się, że ponad 30 % komercyjnych inicjatyw sprowadzania niewolników należało do handlarzy żydowskich, a 60% do protestantów. Katolicy stanowili absolutny ułamek całego procederu, lecz teraz antykatolickie siły – również te w Kościele – próbują rozkręcić maszynę nienawiści skierowując uwagę właśnie przeszłość Kościoła.

Opracowanie i źródło: Bibula.com